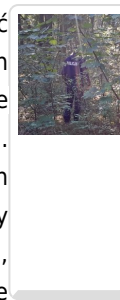


Strona znajduje się w archiwum.

## UWIĘZIENI NA BAGNACH – POMOGLI FUNKCJONARIUSZE ŁOMŻYŃSKIEJ JEDNOSTKI POLICJI

**Łomżyńscy policjanci odnaleźli i pomogli wrócić do hotelu małżeństwu z Warszawy, które wybrało się na mokradła a ich samochód utknął w błocie. Para „ugrzęzła” na terenie kompleksu leśnego w pobliżu Wizny.**

Minionej soboty, tuż przed godziną 23.00, dyżurny łomżyńskiej jednostki otrzymał dość nietypowe zgłoszenie. Małżeństwo z Warszawy „ugrzęzło” samochodem na mokradłach w kompleksie leśnym gdzieś w okolicach Wizny. Ze zgłoszenia wynikało również, że nie są w stanie wydostać się na drogę, a mężczyzna kierujący pojazdem jest cukrzykiem. Dyżurny łomżyńskiej jednostki Policji niezwłocznie podjął decyzję o wysłaniu w tamten rejon patroli. Nakazał również, zgłaszającemu aby ten nie rozłączał się, żeby był cały czas w kontakcie telefonicznym, co ułatwi lokalizację współrzędnych GPS. Policjanci, którzy dotarli w rejon, mniej więcej wskazany przez zgłaszających nie byli w stanie dokładnie wytypować miejsca, w którym para mogła przebywać ze względu na gęstą mgłę. Zadania nie ułatwiał też podmokły teren ani pora nocna. Najprostszą metodą jak się okazało było wskazanie im kierunku wyjścia z lasu poprzez włączenie sygnałów dźwiękowych, tak by mogli kierować się w stronę, z której dochodzi dźwięk. Po kilkudziesięciu minutach policjanci zauważyli, że w ich kierunku niepewnym krokiem zmierza kobieta. Była to żona zgłaszającego, który niestety nie jest w stanie sam pokonać tej odległości bo ma problemy z chodzeniem. Funkcjonariusze nie zważając na panujące warunki ruszyli na pomoc „uwięzionemu” w pojeździe mężczyźnie, którego następnie na własnych barkach przenieśli do radiowozu. Małżeństwo było trzeźwe. Pomimo, iż nie znali tamtejszych terenów wybrali się na zwiedzanie okolicy, które mogło zakończyć się nieszczęściem. I tylko dzięki szybkiej reakcji mundurowych nic im się nie stało.



**Apelujemy o rozsądek, rozwagę i większą wyobraźnię...**

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)